



**Temat lekcji:** Dlaczego maszerujemy pod sztandarami konformizmu?

**Opracowanie:** Luiza Podziewska

**Etap edukacyjny:** szkoła ponadpodstawowa

**Przedmiot:** godzina wychowawcza

**Czas:** 1 godzina lekcyjna

**Cel ogólny:**

- Inspirowanie ucznia do autorefleksji.

**Cele szczegółowe:**

- Uczeń umie: omówić film *Sztandar*, tworzyć samodzielnie wypowiedź argumentacyjną; omówić wybrane eksperymenty psychologiczne.

**Metody pracy:**

dyskusja, wejście w tekst, burza mózgów, praca z tekstem, praca w grupie (puzzle – grupy eksperckie)

**Materiały dydaktyczne:**

film Mirosława Kijowicza *Sztandar*, karty pracy

**Pojęcia kluczowe:**

psychologia społeczna, konformizm, osobowość autorytarna, posłuszeństwo wobec autorytetów, ucieczka od wolności

**Przebieg zajęć:**

1. Rozmowa wprowadzająca: pytamy uczniów o to, jak zmieniają się ich zachowania, kiedy towarzyszą im inne osoby, np. czy wbrew sobie poszli kiedyś na węgry; dlaczego w czasie przerwy są niezwykle rozmowni, a na lekcji boją się zabrać głos?; czy zastanawiali się, dlaczego podjęli taką a nie inną decyzję?
2. Przedstawienie celu lekcji: poznanie wyników badań psychologii społecznej, analiza i interpretacja filmu *Sztandar*.  
Psychologia społeczna – dziedzina nauki, która stara się zrozumieć każdego człowieka – jego zachowania, myśli, uczucia; od innych dziedzin psychologii odróżnia ją rozpatrywanie tego, co robi, o czym myśli i co czuje człowiek w kontekście społecznym, czyli wtedy, gdy towarzyszą mu inni ludzie
3. Wprowadzenie do projekcji filmu: przekazujemy uczniom najważniejsze informacje na temat autora i filmu (wykorzystujemy notatkę ze strony: <http://filmotekaszkolna.pl/dla-nauczycieli/nasze-lekcje/lekcja-27-rownosc-roznosc-demokracja/filmy/sztandar,62>). Prosimy o uważne śledzenie przedstawionych w nim wydarzeń.
4. Projekcja filmu.
5. Prezentacja przeżyć uczniów związanych z obejrzanym dziełem.  
Teksty o charakterze alegorycznym, parabolicznym zwykle wywołują konsternację uczniów, przez co niechęć do wypowiadania własnych sądów na forum klasy jeszcze się powiększa (proponuję poruszyć tę kwestię w rozmowie wprowadzającej, być może dzięki temu w tym momencie lekcji uczniowie się przełamają), jeśli będzie bardzo duża – powinno pomóc ćwiczenie aktywizujące (polecenie pierwsze z karty pracy).
6. Rozdanie karty pracy. Prosimy o wykonanie pierwszego polecenia.



Ćwiczenie – wejście w tekst: prosimy uczniów, aby wcieliili się w dowolną postać filmu i krótko opisali to, co właśnie przeżyli. Wybrani uczniowie prezentują swoje prace.

7. Podsumowanie wypowiedzi uczniów i wprowadzenie do kolejnej części lekcji: poznaliśmy bohaterów filmu, wiemy, co zrobili, jednak nie wszystkie ich działania umiemy wytłumaczyć. Prosimy uczniów, żeby sformułowali pytania, które chcieliby zadać bohaterom filmu (polecenie drugie z karty pracy), np. Dlaczego jedenastu zmusza Spóźnionego do znalezienia sztandaru? Dlaczego Spóźniony defiluje razem z innymi? Dlaczego nie ucieka, nie buntuje się? Dlaczego inni defilują zamiast zając się czymś przyjemniejszym?

Aby zaktywizować uczniów, a jednocześnie naprowadzić ich na trop interpretacyjny dotyczący sytuacji przymusu, w której znajdują się filmowe postaci, możemy zapytać, co zwykle robią mężczyźni w czasie wolnym podczas wspólnych spotkań (rozmawiają, łowią ryby, oglądają mecz/telewizję, piją piwo, są na wieczorze kawalerskim), a co robią bohaterowie filmu?

Proponujemy uczniom, aby odpowiedzi poszukali w badaniach psychologów.

8. Przydzielenie zadań grupom (polecenia w załączniku).

Dzielimy uczniów na grupy. Każda z nich otrzymuje tekst, który przedstawia ustalenia psychologów dotyczące przyczyn pewnych ludzkich zachowań. Uczniowie wykorzystują wnioski badaczy do odpowiedzi na ww. pytania (interpretacji filmu). Po ok. 12 minutach prosimy uczniów, aby stworzyli nowe grupy – w każdej z nich powinien znaleźć się ekspert od jednego tekstu. Uczniowie wymieniają się uwagami, przedstawiają innym swoje propozycje interpretacji zachowań bohaterów.

9. **Podsumowanie:**

Pytamy uczniów, czy badania psychologów pomogły im zrozumieć film Kijowicza (wyjaśniamy ewentualne wątpliwości, przypominamy kontekst historyczny), czy dzięki poznaniu na lekcji eksperymentom dowiedzieli się czegoś o sobie, np. czy wiedzą już, dlaczego ulegają innym?

Zachęcamy do sięgnięcia po publikacje z dziedziny psychologii (warto wyposażyć w nie szkolną bibliotekę i zaprezentować uczniom – przykłady w bibliografii).

**Załączniki:** karta pracy, polecenia dla grup, teksty opisujące badania psychologów (do pracy w grupach)

## Bibliografia:

- Dariusz Doliński, *Ukryte sensy zachowania. Rozmowy o wywieraniu wpływu i reklamie*, Kraków 2006.
- Adrian Furnham, *50 teorii psychologii, które powinieneś znać*, Warszawa 2012.
- Wiesław Łukaszewski, *Wielkie pytania psychologii*, Gdańsk 2003.



## Załącznik nr 1

Karta pracy

1. Opisz zdarzenia przedstawione w filmie *Sztandar* z punktu widzenia wybranej postaci.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

2. Zapisz pytania, które chciałbyś zadać bohaterom filmu *Sztandar*.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

3. Zapisz poznaną zasadę ludzkiego zachowania opisaną przez psychologów:

.....

.....

.....

.....

.....

.....

4. Zapisz odpowiedź na jedno lub kilka pytań zadanych bohaterom filmu.

.....

.....

.....

.....

.....

.....



## Załącznik nr 2

Polecenia dla grup:

Otrzymaliście tekst, który przedstawia ustalenia psychologów dotyczące przyczyn pewnych ludzkich zachowań. Uważnie go przeczytajcie, a następnie:

1. Zapiszcie w możliwie jak najkrótszej formie zasadę ludzkiego zachowania opisaną w tekście (karta pracy – polecenie nr 3)
2. Na podstawie poznanej zasady psychologicznej sformułujcie odpowiedź na jedno lub kilka pytań, które zadaliście bohaterom filmu (karta pracy – polecenie nr 4).
3. Przygotujcie się do zaprezentowania wyników pracy osobom z innych grup.



## Załącznik nr 3

### Teksty dla grup

#### Grupa I

*Istnieją dwa słynne badania w obszarze konformizmu: jedno to odgadywanie w ciemności; drugie to decydowanie w sytuacjach jasnych jak słońce. Jedno z badań, przeprowadzonych osiemdziesiąt lat temu (przez Muzafer Sherifa), wymagało, by studenci usiedli w całkowicie zaciemnionym pomieszczeniu i obserwowali tylko jeden punkt światła. Mieli powiedzieć, kiedy się poruszy, gdzie i jak bardzo. W istocie światło pozostawało nieruchome. Ale w pokoju byli „sprzymierzeńcy” (wręcz podwładni) badacza, którzy głośno stwierdzali, że światło się poruszyło. Zauważono, że sprzymierzeńcy badacza mieli wpływ na zwykłych ludzi, którzy ulegali ich stanowisku. Zatem w niejednoznacznych i niejasnych sytuacjach ludzie raczej naśladują zachowania pewnych siebie i konsekwentnych partnerów z grupy. Przypatrujemy się innym w nadziei, że nas oświecą i wyjaśnią to, co się wokół nas dzieje.*

*Drugie badanie przeprowadził w 1952 roku psycholog Solomon Asch. Studenci w pięcioosobowych grupach zostali poproszeni o udział w badaniu dotyczącym spostrzegania. Pokazano im około trzydziestu par plansz: jedna „wzorcowa”, a druga „porównawcza”. Na karcie standardowej widniał jeden odcinek, na porównawczej zaś trzy oznaczone literami A, B, C o wyraźnie różnej długości. Zadaniem osób badanych było wskazanie, która spośród trzech linii ma tę samą długość, co linia wzorcowa. Było to oczywiste i jasne. Jednak uczestnik nie wiedział, że czterech pozostałych członków grupy są „sprzymierzeńcami” badacza, a on zawsze podaje swoją odpowiedź dopiero po tym, jak usłyszy odpowiedzi innych. Większość zgłaszała odpowiedź A, A, A, A... choć oczywiście nie była to dobra odpowiedź. I co wówczas: podać błędną (konformistyczną) odpowiedź A, poprawną odpowiedź B, czy wreszcie niepoprawną (ale nonkonformistyczną) odpowiedź C?*

*Około jednej trzeciej badanych skłoniło się do konformizmu wobec grupy. Niektórzy udzielali dobrych odpowiedzi, ale najwyraźniej nie najlepiej się z tym czuli. W ten sposób skłonność do konformizmu została naukowo udowodniona.*

*Dlaczego naśladujemy innych? Dlaczego ludzie się podporządkowują? Generalnie chcą mieć rację i być lubiani. Reagują więc na wpływy informacyjne i normatywne.*

*Ludzie wypatrują u innych wskazówek, jak się zachować. Jaka jest właściwa etykieta? Im bardziej uważamy siebie za niedoinformowanych, tym bardziej jesteśmy skłonni „podążać za tłumem”. Wygląda to na proces dość racjonalny. Podporządkowujemy się również dlatego, że lubimy „się wpasować”, by zyskać akceptację społeczną. To kwintesencja presji społecznej. Robimy tak, bo kieruje nami potrzeba przynależności. Większość z nas uważa siebie za członka grupy społecznej. A chcąc nim zostać, trzeba przestrzegać reguł i norm. Tak więc konformizm pomaga utrzymać postrzeganą, a w istocie rzeczywistą, przynależność grupową. W związku z tym w różnym czasie i różnych miejscach przyjmujemy lub odrzucamy normy grupowe.*

W: Adrian Furnham, 50 teorii psychologii, które powinieneś znać, Warszawa 2012.



## Grupa II

*Istnieją dwa słynne badania w obszarze konformizmu: jedno to odgadywanie w ciemności; drugie to decydowanie w sytuacjach jasnych jak słońce. [...]*

*Drugie badanie przeprowadził w 1952 roku psycholog Solomon Asch. Studenci w pięcioosobowych grupach zostali poproszeni o udział w badaniu dotyczącym spostrzegania. Pokazano im około trzydziestu par plansz: jedna „wzorcowa”, a druga „porównawcza”. Na karcie standardowej widniał jeden odcinek, na porównawczej zaś trzy oznaczone literami A, B, C o wyraźnie różnej długości. Zadaniem osób badanych było wskazanie, która spośród trzech linii ma tę samą długość, co linia wzorcowa. Było to oczywiste i jasne. Jednak uczestnik nie wiedział, że czterej pozostali członkowie grupy są „sprzymierzeńcami” badacza, a on zawsze podaje swoją odpowiedź dopiero po tym, jak usłyszy odpowiedzi innych. Większość zgłaszała odpowiedź A, A, A, A... choć oczywiście nie była to dobra odpowiedź. I co wówczas: podać błędną (konformistyczną) odpowiedź A, poprawną odpowiedź B, czy wreszcie niepoprawną (ale nonkonformistyczną) odpowiedź C?*

*Okolo jednej trzeciej badanych skłoniło się do konformizmu wobec grupy. Niektórzy udzielali dobrych odpowiedzi, ale najwyraźniej nie najlepiej się z tym czuli. W ten sposób skłonność do konformizmu została naukowo udowodniona.*

*Dlaczego naśladujemy innych? Dlaczego ludzie się podporządkowują? Generalnie chcą mieć rację i być lubiani. Reagują więc na wpływy informacyjne i normatywne.*

*Ludzie wypatrują u innych wskazówek, jak się zachować. Jaka jest właściwa etykieta? Im bardziej uważamy siebie za niedoinformowanych, tym bardziej jesteśmy skłonni „podażać za tłumem”. Wygląda to na proces dość racjonalny. Podporządkowujemy się również dlatego, że lubimy „się wpasować”, by zyskać akceptację społeczną. To kwintesencja presji społecznej. Robimy tak, bo kieruje nami potrzeba przynależności. Większość z nas uważa siebie za członka grupy społecznej. A chcąc nim zostać, trzeba przestrzegać reguł i norm. Tak więc konformizm pomaga utrzymać postrzeganą, a w istocie rzeczywistą, przynależność grupową. W związku z tym w różnym czasie i różnych miejscach przyjmujemy lub odrzucamy normy grupowe.*



## Grupa III

Do najdramatyczniejszych badań XX wieku należą eksperymenty przeprowadzone przez Stanleya Miligrama (1974). Badania te wykazały, że mili, normalni Amerykanie z klasy średniej zostali tak wyszkoleni, że byli skłonni śmiertelnie porazić prądem niewinnego człowieka, który nie potrafił zapamiętać paru słów.

Ochotnikom powiedziano, że mają wziąć udział w eksperymencie nad sposobami uczenia się u ludzi. Ich konkretne zadanie miało polegać na porażaniu prądem uczącego się za każdym razem, kiedy popełnił błąd w przyswajaniu skojarzeń między słowami. Widzieli „swego współtowarzysza” przywiązanego do krzesła; widzieli plastry od elektrod i elektrody podłączone do jego ramion. W niektórych przypadkach słyszeli, jak ich „uczeń” („uczący się”) skarży się na dolegliwości sercowe, ale autorzy eksperymentu zapewniali, że choć porażenie jest bolesne, to nie powoduje stałych uszkodzeń w tkance.

Osoba prowadząca eksperyment kierowała następnie nauczyciela (naiwnego ochotnika) do innego pomieszczenia i pokazywała mu maszynę za pomocą której miała być wymierzana „kara”. Było to imponujące urządzenie z przyciskami opisanymi od 15 do 450 woltów w piętnastowoltowych odstępach. Poniżej etykiet z cyframi widniały inne opisujące siłę porażenia: „Słaby wstrząs” na początku, „Umiarkowany wstrząs” pośrodku, poprzez „Uwaga: Silny wstrząs”, a na końcu skali widniała etykieta „XXX” pod ostatnimi dwoma przyciskami.

Nauczyciel miał porazić uczącego się piętnastowoltowym prądem za pierwszą błędna odpowiedź i razić go za każdym razem, kiedy popełni błąd. Nauczyciel miał zwiększać moc kary o piętnaście woltów przy każdej kolejnej błędnej odpowiedzi. Uczący się tak naprawdę był znajomym prowadzących eksperyment; prawdziwą dawką prądu został potraktowany jedynie nauczyciel podczas próby.

Sesja zaczynała się całkiem niewinnie: uczący się identyfikował kilka pierwszych par poprawnie, lecz w końcu popełniał błąd i „otrzymywał” karę: porażenie prądem o napięciu piętnastu woltów. Do siedemdziesięciu pięciu woltów nauczyciel nie miał świadomości, że sprawia uczniowi ból. Lecz przy siedemdziesięciu pięciu woltach rozległy się jęki wyraźnie słyszalne zza ściany, przy stu dwudziestu uczeń krzychał do prowadzących eksperyment, że porażenie jest bolesne, a przy stu pięćdziesięciu wrzeszczał: „Zabierzcie mnie stąd! Nie chcę już brać udziału w eksperymencie!” Krzyki narastały, aż przy dwustu siedemdziesięciu woltach stały się udręką. W tym momencie prowadzący eksperyment i nauczyciel stawali się sprawcami tortur.

Tortury a śmierć. Przy trzystu woltach uczeń krzychał w desperacji, że już więcej nie zareaguje na żadną z par. Eksperymentator – zimny, nieugięty autorytet – nakazał ochotnikowi traktować „brak odpowiedzi” jako błąd i nadal razić prądem. Uczeń umilkł, a nauczyciel nie wiedział, czy jeszcze w ogóle żyje. Powinien dostrzec, że tortura stała się bezcelowa, cokolwiek miałoby się okazać: skoro uczeń już nie odpowiadał, to z pewnością nie uczestniczy już w eksperymencie. Kiedy nauczyciel dotarł do końca tablicy rozdzielczej, nakazano mu nadal używać ostatniego przełącznika dla wszystkich kolejnych „błędnych odpowiedzi”. Ochotnicy mogli oczywiście w każdej chwili zrezygnować z udziału w eksperymencie i przerwać cierpienia ofiary; ofiara była skrupowana pasami, ale ochotnicy-nauczyciele mieli prawo swobodnej decyzji.

Dwudziestu sześciu mężczyzn z czterdziestu, którzy wzięli udział w eksperymencie, przeprowadziło go do końca; podobnie było z kobietami. W pełni posłuszni badani zaprzestali rażenia ofiary prądem o napięciu 450 wolt dopiero na polecenie prowadzącego eksperyment.

W: Adrian Furnham, *50 teorii psychologii, które powinieneś znać*, Warszawa 2012.



## Grupa IV

*W jakich warunkach ludzie unikają brania spraw w swoje ręce? Kiedy, by nawiązać do tytułu książki Ericha Fromma „uciekają od wolności”?*

*Fromm w klasycznym i fascynującym zarazem studium rodzącego się faszyzmu Ucieczka od wolności zwraca uwagę na warunki, które sprzyjają przyjmowaniu perspektywy człowieka pozbawionego wpływu na zdarzenia. Warunki te to, najogólniej rzecz biorąc, dylemat między zachowaniem zgodnym z własnymi postawami za cenę nierobienia życiowej kariery a zachowaniem z tymi postawami sprzecznym, ale zarazem umożliwiającym osiągnięcie najróżniejszymi profitów.*

*Ta druga opcja to pokusa.*

*I jak to pokusa, naraża człowieka na nieustanny psychiczny dyskomfort, ponieważ wymusza konieczność przypisania sobie odpowiedzialności za konsekwencje własnych czynów. Fromm twierdzi, że człowiek znajduje jednak drogę, która umożliwi mu wybór tej właśnie opcji be przeżywania wspomnianego dyskomfortu. Udaje mu się to dzięki ucieczce od wolności, to jest przyjęciu perspektywy człowieka, który nie ma na nic wpływu, który jest zniewoloną jednostką, nic nie znaczącym trybikiem w ogromnej maszynie dziejów. Teraz człowiek spokojnie może robić karierę, uzyskiwać awanse i dobra materialne, a jednocześnie nie mieć poczucia moralnej odpowiedzialności za równie negatywne konsekwencje własnych działań. Fromm pisał o faszyzmie, ale z taką ucieczką od wolności mieliśmy też do czynienia w komunistycznej Polsce. Ludzie, którzy sprzeniewierali się sobie, jednocześnie narzekając na komunizm i zapisując się do partii będącej przodującą siłą narodu, zachowywali przecież dobre samopoczucie. Osiągali to, myśląc i mówiąc: „Przecież ja nic nie mogę”, albo też, „Jeśli nie ja będę dyrektorem, sekretarzem, przewodniczącym (niepotrzebne skreślić), to przyjdzie na moje miejsce świnia, która będzie niszczyć ludzi”. Zresztą w większości przypadków nie przyjmowało to form aż tak skrajnych. Często było ukrycie się w okopach małej stabilizacji, przyjęcie filozofii „nie wychylaj się”.*

W: Dariusz Doliński, *Ukryte sensy zachowania. Rozmowy o wywieraniu wpływu i reklamie*, Kraków 2006.





## Grupa V

*Osobowość autorytarna (autorytaryzm) – rodzaj osobowości, w którym jednostka wykazuje silne predyspozycje do akceptowania i podzielenia antydemokratycznych przekonań, uwidaczniających się w konserwatywnych poglądach i postawach, a także w postrzeganiu świata przez pryzmat stereotypów i schematycznego „sztywnego” rozumowania. Dla osobowości autorytarnej charakterystyczna jest rezygnacja z własnej oceny zjawisk i podpieranie się autorytetem znanej osoby dla wyjaśnienia swoich poglądów i działania. Badania nad osobowością prowadził Theodor Adorno, który stworzył dla jej badania skalę F (od faszyzm).*

*Komponenty autorytaryzmu:*

- \* konwencjonalizm – bezkrytyczne, sztywne przywiązanie do tradycyjnych norm, konserwatywny obyczajowy, niskie wyniki na skali otwartości na świat,*
- \* autorytarne podporządkowanie – bezkrytyczny stosunek do wyidealizowanego autorytetu własnej grupy, silna potrzeba hierarchiczności: poddańcza uległość wobec silniejszego przy jednoczesnym znieważaniu „słabszych”,*
- \* autorytarne agresja – przejawianie postaw antyspołecznych i zachowań agresywnych względem wybranych grup społecznych, osób łamiących konwencje, indywidualistów,*
- \* antyintracepcja – niechęć do wnikania we własne wnętrze, rozumienia własnych potrzeb psychicznych oraz potrzeb psychicznych innych ludzi, ucieczka od refleksji dot. pragnień, potrzeb, uczuć;*
- \* przesądność i stereotypowość – skłonność do myślenia w sztywnych kategoriach, tendencja do przypisywania odpowiedzialności czynnikom zewnętrznym, siłom nadprzyrodzonym, mistycznym („kara Boża”); schematyczności myślenia towarzyszy wysoki poziom antyspołecznych uprzedzeń względem wielu grup społecznych,*
- \* potępienie słabości – wiara w siłę i bycie twardym – relacje społeczne postrzegane w kategoriach dominacji – uległości; osoba autorytarne identyfikuje się przy tym z postaciami reprezentującymi władzę, jednocześnie pogardzając tymi, którzy w jej przekonaniu reprezentują niższy poziom hierarchii społecznej,*
- \* projekcja negatywnych uczuć – skłonność do przypisywania własnych negatywnych uczuć innym ludziom [...]*

W: [http://pl.wikipedia.org/wiki/Osobowo%C5%9B%C4%87\\_autorytarne](http://pl.wikipedia.org/wiki/Osobowo%C5%9B%C4%87_autorytarne)